N^ER 28.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 5 Marca v. s. 1830 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 26 lutego.

Przez naywyższy rozkaz dzienny pod dniem 23 lutego, Jego Cesarska Wysokość Wielki Xiążę Michał Pawłowicz, naznaczony Szefem półku Głuchowskiego kiryssyerów. (*R. I.*)

— Przez naywyższy rozkaz dzienny d. 20 lutego, naczelnik 1szey brygady 8mey dywizyi pieszey, Jenerał-maior, *Rogowski 2gi*, mianowany dowódzcą dywizyi odwodowey 5go korpusu pieszego. Jenerał-maior, *Pietrow 1szy*, dowodzący dywizyą odwodową 5go korpusu piechoty, otrzymał uwolnienie ze służby, z mundurem i pensyą zupełney gaży. (*G. S. P.*)

— Redakcya miała szczęście zapewnić się, iż *Tygodnik Petersburski* należy od niejakiego czasu do rzędu pism, przeznaczonych do czytania J. C. M. Następcy Tronu. Tę tak pochlebną i zachęcającą dla siebie wiadomość, Redakcya spieszy oznaymić swoim czytelnikom, w przekonaniu, iż wszyscy podzielą z nią uczucia uwielbienia i wdzięczności dla NAYJAŚNIEYSZEGO MONARCHY, którego oycowskiey pieczy winniśmy, iż młody Dziedzic Tronu mówi po polsku, i w wolnych godzinach raczy zaymować się naszą literaturą. (*T. P.*)

— Przez dyplomat naywyższy pod dniem 17 t. m. Cesarz Jegomość raczył mianować kawalerem orderu ś. *Anny 1szey klassy*, radcę taynego *Lwowa*, w nagrodę gorliwości, z iaką sprawował obowiązki sekretarza stanu w Radzie Państwa.

— N. Cesarz Jegomość, d. 15 t. m., raczył mianować, kawalerem orderu ś. *Anny* 2giey klassy, P. *Eynard*, obywatela genewskiego, ze względow na usługi, przezeń podeymowane dla cierpiącey ludzkości. (*J. d. S. P.*)

—Ukaz Rządzącego Senatu o nowém po wszystkich mieyscach zaleceniu, wypełnienia prawideł, względem używania papieru herbowego w interessach proszących i uzyskiwaniu od nich poszlin.

Wedle Ukazu Jego Cesarskiey Mości, Rządzący Senat słuchali przełożenia P. Ministra Skarbu, w którem wyraża, że ukazem Rządzącego Senatu d. 30 czerwca 1826 roku rozkazano: 1) w prywatnych nie maiących sporu interessach, iakoto: przy zawieraniu aktów wieczystych i dokumentów, przy prośbach o przeznaczenie do służby, o uwolnienie, o wydanie świadectw i kopiy rozmaitego rodzaiu papierow i aktow, oraz temu podobnych, gdzie nie masz ulegaiącego odpowiedzi, a proszący, lub jego pełnomocnik osobiście stawaią, cały tok interessu odbywać i wszystkie papiery wychodzące pisać właściwie na papierze herbowym, którego żądać od podaiących prośby, zapisuiąc otrzymanie i użycie arkuszow do osobney na to sporządzoney księgi, ażeby od proszących nie wymagano nad potrzebę papieru. Podobny temu porządek iest iuż zaprowadzony w St. Petersburskiey Izbie Cywilney i uwalnia od wielu zamitręźeń i korrespondencyy względem uzyskiwania drobnych summ za użycie prostego papieru zamiast herbowego. 2) Jeżeli w wyżey oznaczonych przypadkach, potrzebne są odezwy, lub informacye z innych mieysc sądowych w témże mieście, gdzie i proszący lub iego pełnomocny osobiście, znayduią się, wtenczas odbywanie interessu i odezwy pisać także na papierze herbowym, który proszący powinien sam dostarczyć. 3) Lecz, gdy potrzeba odezw lub informacyy z mieysc w innych miastach znayduiących się, gdzie ani proszącego, ani iego pełnomocnika osobiście niema, wtenczas dozwala się pisać ie i na papierze prostym; ale tym mieyscom kładzie się za obowiązek przy przesłaniu odezwy lub informacyi uwiadamiać o liczbie arkuszy papieru prostego użytego zamiast herbowego, i podług tego uwiadomienia uzyskiwać od proszących, albo od ich plenipotentów przypadaiące poszliny herbowe, a odebranie ich zapisywać do osobney księgi. Takim sposobem ze skończeniem tego rodzaiu interessu, to iest: za wydaniem proszącemu samego aktu, kończy się oraz wszelkie uzyskanie za papier herbowy w témże samem mieyscu, gdzie się interess odbywał. 4) W sprawach, gdzie spór zachodzi i w appellacyynych, pilnować się, ile można, tego porządku, kiedy iściec lub ulegaiący odpowiedzi, albo ich plenipotenci stawaią osobiście. 5) Dla ocalenia proszących, od wymagania od nich papieru herbowego, lub poszlin za papier prosty, nad potrzebę, każdego razu przy ich odbieraniu, zapisaniu do księgi, ten, kto oddaie papier, lub wnosi pieniądze, podpisuie własnoręcznie swoie nazwisko pod każdym artykułem przychodu pieniędzy lub arkuszy papieru herbowego. 6) Uzyskane herbowe poszliny, w tych mieyscach, gdzie się sprawy odbywaią na papierze prostym, odsyłać co miesiąc do powiatowego podskarbstwa i razem uwiadamiać o tém Izby skarbowe. 7) Po skończeniu sprawy w każdey instancyi, w dekrecie wyrażać, ile i od kogo uzyskać należy poszlin herbowych za użyty w odbywaniu sprawy papier prosty. 8) Po zupełném ukończeniu sprawy, kiedy wyrok przywodzi się do wypełnienia, w wyroku także wyrazić, ile wszystkiego i od kogo należy uzyskać poszlin herbowych za papier prosty, użyty w całém odbywaniu sprawy i razem z tém odnieść się do Rządu Gubernialnego o uzyskanie tych poszlin. Rządy Gubernialne, zalecaiąc uzyskanie policyom mieyskim i ziemskim, uwiadamiaią o tém tegoż czasu i Izby skarbowe. 9) Przy wydaniu z mieysc sądowych iakichkolwiek pieniędzy, na mocy dekretow lub innych postanowień potrącać poszliny herbowe, przypadaiące za papier prosty, użyty w sprawie na mocy którey wydanie iest postanowione. 10) Zachowanie tego wewnętrznego porządku rachunkowości, wszędzie, iednostaynie i bez pobłażania wkłada się na urzędy sądowe pod nadzorem Prokurorów, oraz gubernialnych i powiatowych strapczych. Nie bacząc na iasność i dokładność prawideł, postanowionych za przewodnictwo wszystkim w ogólności mieyscom sądowym, niektóre z tych mieysc w miastach gubernialnych i powiatowych, iak z doniesień Izb skarbowych do Ministeryum skarbu okazuie się, iż dotąd nie zachowuią porządku w rzeczonych prawidłach przepisanego i dopuszczaią sprawy proszących, w tymże samym mieście osobiście znayduiących się, odbywać na papierze prostym, a potem iuż uzyskuią się poszliny herbowe. Takie zaniedbanie użycia w swoim czasie papieru herbowego połączone bywa z wielkiém zamitręźeniem i opoźnieniem w uzyskaniu poszlin herbowych od proszących, a w zdarzeniu ich oddalenia się z mieysca przewodu sprawy i niewiadomości ostatecznego ich pobytu lub śmierci i niedostatku, nawet z zupełną niemożnością ui-

szczenia zaległości, która coraz się gromadząc naraża dochod exystujący z poboru herbowego na widoczny upadek. Dla zapobieżenia na przyszłość takiemu nieporządkowi, ciągnącemu za sobą wyżey wspomnioną szkodę w interessie skarbu, tenże Minister Skarbu przekładał Rządzącemu Senatowi: azaliby się ieszcze nie zdało zalecić wszystkim sądownictwom ściśłe i konieczne zachowanie prawideł, względem używania papieru herbowego w sprawach proszących i uzyskiwania od nich poszlin porządkiem opisanym w wyżey wspomnianym Ukazie Rządzącego Senatu, włożywszy oraz za naymnieysze od niego odstąpienie, odpowiedzialność, tak na same Sądownictwa, iak na Prokurorów gubernialnych i na Strapczych gubernialnych i Powiatowych. Rozkazali: ponieważ z wyżey wyrażonego przełożenia Ministra Skarbu okazuie się, że niektóre Sądownictwa w miastach gubernialnych i powiatowych, przepisanych w Ukazie Rządzącego Senatu z dnia 30 czerwca 1825 roku prawideł o przewodzie spraw na papierze herbowym niewypełniaią, ale dopuszczaią sprawy proszących, w tymże samém mieście osobiście się znayduiących, odbywać na papierze prostym z uzyskaniem iuż poźniey poszlin herbowych, iakowe zaniedbania użycia papieru herbowego w swoim czasie połączone bywaią z wielkiem zamitręźeniem i opoźnieniem w uzyskaniu poszlin herbowych, a w razie oddalenia się ich z mieysca przewodu sprawy i niewiadomości ostatecznego ich pobytu, lub śmierci i niedostatku, nawet z zupełną niemożnością uiszczenia zaległości, która coraz więcey nagromadzaiąc się, naraża dochod exystujący herbowego poboru na widoczny upadek; przeto dla zapobieżenia na przyszłość takiemu nieporządkowi, ciągnącemu za sobą wyżey wspomnioną szkodę w interessie skarbu, Rządzący Senat zamierza wszystkim Rządom i Zwierzchnościom gubernialnym i obwodowym, Izbom skarbowym i cywilnym, Sądownictwom, PP. Ministrom, Woiennym Jenerał-Gubernatorom, Woiennym Gubernatorom zarządzaiącym częścią cywilną i Jenerał-Gubernatorom, nanowo zalecić, ażeby przepisane w wyżey wspomnianym Ukazie Rządzącego Senatu prawidła, względem używania papieru herbowego, w sprawach proszących i uzyskiwania od nich poszlin, iak nayściśley były zachowane, włożywszy oraz za naymnieysze od nich odstąpienie, odpowiedzialność, tak na same sądownictwa, iako też na Prokurorow gubernialnych i Strapczych gubernialnych i powiatowych: i o tém postać ukazy, a do Nayświętszego Rządzącego Synodu, do Departamentów St. Petersburgskich i Moskiewskich Senatu i do powszechnego ich zebrania przesłać uwiadomienia lutego 7 1830 roku. (z 1go Departamentu).

Odessa dnia 12 lutego.

Morze się oczyściło, a lod pokrywaiący naszą reydę częścią stopniał, częścią zaś pokruszony i uniesiony został od wiatru. Oprócz 4 okrętów, o których przybyciu donieśliśmy w ostatnim numerze naszego Dziennika, przypłynęło do tuteyszego portu ieszcze 7 okrętów; ostatni z nich był tylko 4 dni w drodze z Konstantynopola.

— Od 29 stycznia do 5 lutego weszło do naszego miasta 1551 podwód, na których przywieziono 7604 czetwierti pszenicy.

— W nocy z przeszłey niedzieli na poniedziałek, zdarzyło się w tuteyszey portowey kwarantannie okropne przestępstwo, z dosyć niezwyczaynemi szczegółami, które bez wątpienia mocno zaymą ciekawość publiczną. Dway maytkowie, neapolitański i austryacki, służący na barce ratunkowey, mieszkali w iedney izbie przez lat kilka, i nie dostrzeżono między nimi żadney oznaki nieprzyiaźni; owszem zdawali się bydź prawdziwymi przyiaciołmi. W nocy z niedzieli na poniedziałek, Austryak, pogrążony we śnie głębokim, przebudził się i porwał nagle od mocnego bolu w gardle i postrzegł z przestrachem swego towarzysza, który mu chciał przeciąć gardło ostrzem topora. Pierwsza myśl po uchyleniu nieszczęsnego oręża była, pytać się u swego kolegi, czego on chciał. Ach! ieszcze ty mówisz, odpowiedział mu ten ostatni, i natychmiast zaczął go rąbać toporem po głowie. Nieszczęśliwy Austryak dość zręcznie i pomyślnie bronił się od nayniebezpiecznieyszych razów; wyskoczył z łóżka, wołał o pomoc i rzucił się z takim pędem ku drzwiom, że te wysadził i wybiegł na korytarz, wołając o pomoc. Zabóyca i tam go ścigał trzymaiąc w iedney ręce nóż, a w drugiéy topor. Kilku ludzi na krzyk Austryaka przybiegło na korytarz; nie wiedząc o co idzie i widząc Neapolitańczyka tak uzbroionego, krwią zbryzganego i ze wściekłością ścigaiącego swą ofiarę, zapytali go, co czyni i wnet zatrzymali. Neapolitańczyk, widząc niepodobieństwo ukrycia się, albo nie maiąc do tego chęci, padł na kolana, wyrzekł mocnym głosem: „Bóg tylko ieden sądzić mię będzie za to, co robię" i zatopił nóż w swoiem sercu, który trzymał w ręku i umarł na mieyscu. Austryak otrzymał kilka razów toporem po głowie, rękach, plecach i piersiach. Sądzą iednak, że rany nie są śmiertelne. Zwierzchność stara się dociec przyczyn, które skłoniły Neapolitańczyka do dopuszczenia się tak okropnego przestępstwa nad człowiekiem, który przez lat kilka mienił się iego przyiacielem i zdawał się bydź od niego prawdziwie lubionym. Okoliczności z tą zbrodnią połączone, tak są niezwyczayne, że chyba tylko pilne badania odkryć potrafią, azali sprawca tego przestępstwa był podły i chytry zbrodzień, czyli też przyczynę iego postępku należy odnieść do nagłego pomięszania iego zmysłów.

— We śrzodę d. 12 lutego, był tu dany ostatni bal publiczny. Bal ten był maskaradowy i daleko świetnieyszy od poprzedzaiących. Prześliczne oświecenie sali, wielki zbiór, mnóztwo wspaniałych ubiorów damskich, wszystko się łączyło do uczynienia balu tego iednym z nayprzyiemnieyszych.

— Na podanie JW. Jenerał Gubernatora, Noworossyyskiego i Bessarabskiego, Hrabiego *Woroncowa*, potwierdzone przez JO. Xięcia Ministra Narodowego Oświecenia, podobało się Nayjaśnieyszemu Panu rozkazać wydrukować kosztem skarbu dzieło radcy stanu *Blamberga*, zawieraiące w sobie zdanie sprawy o badaniach iego topograficznych, na brzegach europeyskich Bosforu cymmeryyskiego i na części brzegu morza Czarnego nayblizszego tey ciaśniny. Do tego dzieła przyłączona iest karta osobna i 6 planów, oraz zarysów pokazuiących ślady miast dawnieyszych, których położenie w części oznaczone, przez *Strabona, Scymnusa*, Anonyma podróży po Poncie Euxyńskim i kilku innych ieografów starożytnych, zkąd inąd błędnie było wskazane, przez rozmaitych pisarzy dawnych i teraźnieyszych. Błąd ten wprowadził do kart Tauryki, zacząwszy od karty *Formaleoniego*, niedokładności, które poprawić należało; w tymto celu, autor stosuiąc się, ile można, nayściśley do podań wyżey wspomnionych ieografów, zaiął się mieyscowemi poszukiwaniami, które wkrótce drukiem będą ogłoszone. Druga rozprawa tegoż autora, o trzech twierdzach Tauro-Scytów, wspomnionych przez *Strabona* z kartami i planami, kopiami greckich napisów i rysunkami starożytnych litografowanemi, z rozmaitych bardzo ciekawych pomników starożytnych, w iedney z tych twierdz odkrytych, ma bydź wkrótce złożone Noworossyyskiemu i Bessarabskiemu Jenerał-Gubernatorowi. Poczém niebawnie będzie na świat wydaną.

— Od czasu odkrycia się portu naszego do d. 12 lutego, wyszło z niego 10 statków: 9 do Konstantynopola: 1 rossyyski *Temistokles*, 2 austryackie *Huro, Minelai*; 5 angielskich: *ś. Nikołay, Grand-Britannia, Telemak, Favorite*; 1 sardyński: do Eupatoryi 1 austryacki *Commercio di Trieste*. Przybyło do portu okrętów 13 i oprócz wymienionych w przeszłych numerach naszych ieszcze 4 rossyyskie: *ś. Foka, ś. Piotr, Temistokles, Posydoniusz*; 2 angielskie *Helena, Adwenster*; 1 austryacki *Kupido* i 1 sardyński *Providenza*. *(J. d'O.)*

— *Obrona platynowey monety.* Królewiecki Prof. Hagen, ogłosił niedawno rozprawę, (Jahrb. d. Gesch. et v. Politz. 1830 Januar.), w którey odmawia platynie wszystkich własności kruszcu zdatnego na monetę. Gazeta handlowa Petersburska tak mu na to odpowiedziała: Prawda: że w Rossyi dobywa się znaczna ilość platyny: w ostatnich latach, około 90 pudów co rok. Lecz to się z prawdą nie zgadza, że większa część tych 90 pudów należy do skarbu: owszem prawie wszystko jest własnością prywatnych. Wszystkim wiadomo, że platyna wcale nie jest kruszcem pięknym i do użycia dogodnym. Mimo to ma swoje niektóre zalety. Tylko na próbę, i to na korzyść prywatnych kopalni, zaczęto w Rossyi bić platynową monetę: Rossya nigdy nic nadzwyczaynego po tém się niespodziewała: uważała to jako próbę: i wspomniona wyżey roczna ilość dobywania, nie pozwala próżnych tworzyć nadziei. A jednak ta moneta, więcey niż się spodziewano, weszła w obieg powszechny. Myli się pisarz Królewiecki, gdy wybijanie platyny, za trudne i kosztowne uważa. Różnica w porównaniu ze złotem i srebrem, nie jest znaczna. Koszta mennicze nie wynoszą, jak mówi Prof. Hagen 37⅞ lubo czyszczenie, nadanie surowey platynie metaliczney postaci, wymaga niemałego nakładu. Alež, jak wiadomo, wymyta platyna, zawiera często przeszło 30 procentów Palladium, Iridium i t. d. przez co wiele ubywa, i ten ubytek rafinacyynemu zakładowi przy górniczym zarządzie wynagradza się w owych 37 procentach: koszta bicia same przez się naymnieyszą część stanowią. Złote i srebrne monety wymagają także kosztów topienia, a złoto myte zawiera przeszło 8⅞ srebra i miedzi. Zgadzamy się, że platyna s trudnością daje się topić. Ale któż kiedy myślał ją topić? Surowa platyna rozpuszcza się drogą wilgotną, osadza się, i z żółto-brunatnego niedokwasu, przybitego w prassie, dziwnym dość sposobem, otrzymuje się w metallicznym stanie. Potém walcami ściska się w sztaby mennicze, i daley tymże samym ulega robotom, co i każda moneta. Prawda wszakże, że moneta platynowa trudniey się daje przerabiać, niż złota i srebrna. Zakłady do oczyszczania platyny w Petersburgu, są wcale znakomite, i wartoby się cieszyć, że Rossya chce działać na dobro nauk przyrodzonych. Naydziwnieysza jest słyszeć zdanie, że pochlebcy proteguią platynową monetę w Rossyyskiém Ministeryum Skarbu. Nigdy do tey próby nie przywiązywano nadzwyczayney wartości. Może wszakże przyyść do tego, że jak użycie na monetę nadało stałą prawdziwą wartość złotu i srebru, tak i wartość platyny przez to się lepiey oznaczy, gdy jey dobywanie dóydzie do pewney równowagi.

Królewstwo Polskie.

Warszawa dnia 5 marca.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Dnia onegdayszego około miasta Błonia widziano dwa poboczne słońca, które, bladym ożywione blaskiem, unosiły się nad słońcem rzeczywistem, wszystkie razem połączone były z sobą półkolem świetném. Ten tak szczególny meteor daleko był widziany.

— W drukarni Banku Polskiego, rozpoczęto druk pierwszego poszytu Opisu ptaków królestwa polskiego, przez Ferdynanda Chotomskiego, z textem polskim, francuzkim i niemieckim. Do tego poszytu, dołączonych będzie 7 rycin przez samego autora litografowanych, z których część będzie illuminowaną. Jeżeli poszyt ten zrobi nadzieję opędzenia kosztów, które autor na wydanie tego dzieła łoży, w takim razie poszyty koleyno co miesiąc z sześcioma rycinami wychodzić będą, aż do ukończenia dzieła.

— Obywatele xięztwa Poznańskiego za zebraną pomiędzy sobą składkę, zakupili pierścień po Arcybiskupie Wolickim i ofiarowali go P. Marcinkowskiemu, doktorowi medycyny. Do wręczenia tego daru delegowano Tytusa Hr. Działyńskiego, kanonika Przyłuskiego, Stanisława Kolanowskiego obywatela miasta Poznania i sołtysa ze wsi Dusznik. Chcieli oni tém wynagrodzić troskliwość, którą doktor Marcinkowski okazywał względem zmarłego Arcybiskupa, a zarazem uczcić iego wielkie zasługi względem ludzkości.

— Donoszą z Kalisza że rzeka Prosna, która miasto kilka razy przerzyna, niezmiernie wylała, przezco wielu szkód stało się powodem. Przy nadbrzeżu mieszkaiący opuścili swoie mieszkania i pod gołem niebem oczekuią końca nieszczęśliwey powodzi, w samem mieście na niektórych ulicach trudne iest przebycie, i często czołnami przewieźć się muszą. Przez wylanie tey rzeki dowóz produktow został utrudnionym, przez co niedostatek się pomnaża.

Austrya.

Wiedeń dnia 3 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Opera Niema z Portici w Wiedniu. Naoczny świadek przygotowań wystawy opery Niema z Portici, która w dzień imienin Cesarza Franciszka daną będzie w Wiedniu, w następuiący sposób opisuie ieneralne próby teyże opery w Gaz. Berlińskiey w N. 41 na karcie 4tey. „Jak Wiedeń Wiedniem, ieszcze tu żadney opery z tak wielkim przepychem, z tak wielką wystawnością nie widziano. Wszystkie naycelnieysze talenta nietylko wiedeńczyków, lecz i zagranicznych artystów tey opery, to baletu, to malarstwa i mechaniki, były z wielkim kosztem użyte. Imie P. Demmera, pierwszego reżysera sceny, iest na czele afiszu; odznacza to coś nadzwyczaynego, gdyż tego, i w ten sposób dawniey nie robiono; domyślić się można, iż P. Demmer, znany ze swey gorliwości i talentu, iako trudniący się dyrekcyą sceny, coś wielkiego do skutku doprowadził. Dekoracye są podług myśli dyrektora dekoracyi i kostiumów teatru dworskiego radcy Stubenrauch, w stylu grandioso; nad temi dekoracyami pracowało czterech naysławnieyszych nadwornych malarzy: iako to: De Pian, uczeń byłego dyrektora i professora akademii sztuk pięknych w Wenecyi Lorenza Sachettego oyca, Institoris, Gall i Szarchan. Ponieważ widok Neapolu, i góry Wezuwiuszu, który zwykle dotąd okazywany był po różnych teatrach, nie iest właściwy do wspomnioney opery, z tego powodu professor Szedelberger, naysławnieyszy nadworny malarz widoków, był wysłany kosztem dyrekcyi teatru dworskiego, do odmalowania z natury z właściwego punktu przedmieścia Neapolu, Portici i Wezuwiuszu. Koszta dekoracyi, których iest tylko 7 wynoszą 10,000 z. r. monetą srebrną, czyli zł. pol. 40,000, nie licząc w to garderoby, która swą charakterystycznością i przepychem przechodzi wszystkie wyobrażeniapiękności. Opłata wniyścia iest podwyższoną o połowę, abonament zawieszony; to wszystko dla opędzenia kosztów nadzwyczaynych. Do odegrania głównych ról sprowadzono z Paryża pierwszą tancerkę wielkiey opery pannę Dupui; będzie ona grała rolę Niemey. Do odegrania drugiey główney roli Masaniellego wezwano z pragskiego teatru P. Binder, który z wielkim talentem tę rolę iuż grał w Pradze na tameyszym królewskim teatrze. Do ułożenia baletu bardzo ozdobnego i charakterystycznego wezwano sławnego baletmistrza Coralli; słowem: dyrekcya teatralna nie szczędziła niczego, aby wystawa teyże opery w Wiedniu przewyższała wszystkie dotąd wystawy tey samey opery we Francyi i Niemczech, i dla tego ciekawość publiczności wiedeńskiey iest do naywyższego stopnia posuniętą." Autor tego artykułu w Gazecie Berlińskiey obiecuie opisać dalsze szczegóły w czasie reprezentacyi w dniu imienin Cesarskich w przytomności całego dworu.

Anglia.

Londyn, dnia 12 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego).

Wyprawione na d. 5 lutego od posła naszego w Petersburgu depesze, przybyły tu dzisiay. Wczoray odbyła się wielka gabinetowa rada.

Walter Scott miał mocno w Edynburgu chorować; teraz iuż ma się lepiey.

Rząd nasz skłoniłby się do uznania Don Miguela Królem, gdyby ten chciał traktat handlowy z r. 1810 na lat 30 przedłużyć.

Niedawno na publiczney aukcyi xiążek, xięgarz Murray sprzedał 8000 exemplarzy wszystkich dzieł Lorda Byrona, nowego wydania, i 38,000 tomów wychodzącego u niego pisma Family Library. Zważaiąc, iż tyle iuż wyszło w Anglii wydań dzieł Byrona, przekonać się można, iż publiczność Angielska ma więcey ochoty do kupowania xiążek, aniżeli niektórzy mniemaią.

F r a n c y a.

Paryż dnia 21 lutego.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Niektóre gazety, a mianowicie Globe i National, zostały zapozwane do sądu policyi poprawczey, za umieszczenie artykułu p. t., *Francya i Burbunowie* 1830 roku.

— Zmarły d. 4 b. m. ienerał Beaumont był mężem siostry marszałka Davoust, a drugim synem z 13 dzieci, których 94letni oyciec ieszcze żyie i liczy 106 potomków.

— *Goniec francuzki* donosi, co następuie: młoda xiężniczka Goyazes, córka Cesarza brezyliyskiego z margrabiny Santos, ma tu przybydź w tych dniach, liczy ona teraz lat 6 i po śmierci Cesarzowey Leopoldyny została przez Don Pedra uznaną. Ma ona w naszey stolicy ukończyć swoie wychowanie, gdzie iest iuż przygotowany pałac, odpowiadaiący iey urodzeniu. Margrabina Santos iest tu także spodziewana i będzie mieszkała na przemian we Francyi i we Włoszech, a niektórzy utrzymuią że iuż dla niey naiętą została Villa d' Este pod Medyolanem, w którém to mieyscu mieszkała zmarła Królowa angielska.

Xiążę Polignac z powodu słabości nie opuszcza iuż swego mieszkania od dni kilku.

Połączony teraz z królewskim głównym sztabem, korpus inżenierów ieografów, składał się z 74 oficerów; z tych miało 2 przeszło 60 lat służby, 16 przeszło 50 a 23 przeszło 30.

Dnia 18 b. m. iako w rocznicę śmierci Moliera, daną tu była nowa dramma p. t. *Moliera Zgon.* Sztuka ta miała się podobać.

— *Dnia 23* —

Uwagę wszystkich zaymuie tu nasza afrykańska wyprawa. Woysko, które, iak wiadomo, składać się ma z 30000 ludzi, wylądnie o mil 16 od Algieru i spodziewa się z Egiptu 16 tysiącznego posiłku. Wszyscy Oficerowie morscy, zostaiący dziś na urlopie przywołanymi zostali. W zbroiowni tulońskiey pracuią nawet w niedzielę i święta. Tymczasem algierski gotuie się na odparcie tak niebezpiecznych gości, stolica uzbraianą iest na nowo. Około warowni pracuią włoscy i piemontscy inżynierowie, którzy w roku 1815 przyięli u Deia służbę. Spodziewaią się naywięcey natarcia ze strony lądowey. Dey rozkazał przysposobić znaczny zasób prochu i kul. Lubo położenie Algieru dosyć iest mocne z powodu pobliskich gór, niczém iednakże są wszelkie zapory (pisze *Messager*) dla odwagi i męztwa Francuzów. Energiczne oblężenie rozniesie tam postrach i trwogę.

— W Baionie wychodzić ma w portugalskim ięzyku gazeta, w duchu sprzyiaiącym Don Miguelowi.

— Dnia 15 b. m. przybył do Tulonu, pewien urzędnik z dyplomatyki francuzkiey, i iako goniec, zaraz nazaiutrz udał się do Alexandryi. Od 14 dni wypłynęło iuż ztąd do Egiptu podobnych trzech gońców. Dnia tegoż przywieziono tu 50 baryłek pieniędzy, każda po 10,000 fran. Spodziewaią się ieszcze więcey podobnego dowozu. W obwodach, *Marsylii, Cette, Arles*, naięto wiele przewozowych statków.

— Ważne odbywaią się układy między gabinetami hiszpańskim, portugalskim i naszym, względem uznania Don Miguela.

— Podług listów z Tulonu, liczba woyska maiącego się wysłać do Algieru wynosi 46,800.

— Mówią, iż przybył poseł peruwiański Pan Vidaure, maiący wyiednać u rządu francuzkiego uznanie swoiego rządu, a zarazem zawrzeć układy o pożyczkę. Był on prezydentem głównego sądu w Lima i iawnym przeciwnikiem Boliwara.

— Dzienniki przeznaczaią za Naczelnego Wodza algierskiey wyprawy, Xięcia *Raguzy* lub Hrabiego *Guilleminot*. Co się tyczy wysłania do Alexandryi trzech dyplomatycznych naszych aientów, głoszą: iż zamiarem rządu iest skłonienie Wice-Króla Egiptu, do przysłania na pomoc korpusu iazdy.

Wiadomości Rozmaite.

(z Gazety Sanktpetersburskiey).

Stara moda, podobnie iak Fenix, powstała z popiołu w *Paryżu*: wszystkie damy tey zimy nosiły zarękawki, które iuż tak weszły w modę, iż nawet lalek bez nich nie wystawuią w magazynach na przedaż.

— W ostatnim numerze londyńskiey *gazety nadworney* znayduie się poetyczne opisanie *czterdziestu* naypięknieyszych dziewic angielskich.

— W *Nowym-Yorku* wychodzi teraz gazet 161, a prócz tego w innych prowincyach Stanów Zjednoczonych 857 gazet. Pierwsza gazeta wyszła tam roku 1701; w 1755 było ich tylko 9; w 1775 iuż 37; a w 1810, liczba ich urosła do 358.

— Tamożnie paryzkie skonfiskowały 19 kilogramów (około puda) tabaki, którą znalazły w karecie pewney znakomitey damy. Gazeta *Figaro* powiada, że ten znalazek był pod wszelkim względem — *dobrą zdobyczą* (*une bonne prise!*)

— W *Paryżu* zawiązało się towarzystwo dla nadarzania niebogatym miłośnikom łowów, sposobność bawienia się niemi. W tym celu towarzystwo naymuie bardzo obszerny zwierzyniec, blizko *Courberu*, w okolicach *Paryża*, gdzie, za umiarkowaną opłatą roczną 120 frank., zapisuiący się znayduią śrzodki i sposobność do okazania swey zręczności i nacieszenia się z iey owoców. Towarzystwo zasadzone iest na akcyach, które wszystkie zostały iuż rozebrane. Ci, którzy się na rok nie zapisali, płacą 4 franki za trzygodzinne polowanie. Do zwierzyńca, w przeciągu roku. dostarczaią do 300,000 sztuk zwierzyny. wszelkiego rodzaiu, tak, iż myśliwy może, na godzinę, wystrzelić 20—30 razy. Towarzystwo kupuie u niego, za połowę ustanowioney ceny, wszystką zwierzynę, którey nie zechce zabrać z sobą. Kto niema własney fuzyi, ten otrzymuie na samém mieyscu, oraz wszystko, czego potrzeba do polowania, za pomierną cenę. Oprócz tego, w samym zwierzyńcu urządzono szkołę dla tych, którzy zechcą uczyć się sztuki polowania.

— Teraz w *Paryżu* robią grzebienie z rogu elastycznego, które się nie łamią nawet wtedy, gdy się na nie nogą nastąpi. Oprócz trwałości, odznaczaią się pięknością formy i przyiemną rozmaitością kolorow.

— W *Bostonie* 15 listopada o godzinie 6 po południu professor Eweret wszedł na katedrę w zamiarze wykładania lekcyy dla 400 słuchaczów. Tuż za nim przyszedł ieden kupiec, powiedział mu coś na ucho, a professor rozpoczął swoię lekcyą od słów następuiących: „Mości Panowie! tylko co doniesiono mi, że pokoy między Rossyą a Turcyą został zawarty i niepodległość Grecyi uznana." W sali rozległy się okrzyki radości i trwały 10 minut.

— Nayogromnieysza gazeta wychodzi w Londynie pod tytułem *The neu magna charta*; każdy arkusz tey gazety ma długości 68 wierszków (5 arszynow bez 2 wiersz.). a szerokości 48 wier. (3 arszyny i 6 wiersz.). Jeżeli taka gazeta będzie wychodziła codzień, tedy do iey wydawania potrzeba 64 zecerów i 16 korrektorów.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK PIERWSZY DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 28.

Wilno dnia 5 Marca v. s. 1830 roku.

Przedaż publiczna.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, отъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ продаются съ аукціоннаго публичнаго торга заложенныя и просроченныя недвижимыя имѣніи, а именно:

1е) Надворнаго Совѣтника Викентія Антоновича Лаппы, Могилевской Губерніи Климовецкаго Повѣта въ селѣ Тростинѣ 48 и деревнѣ Марковкѣ 23 и того 71 душа мужеска пола писанныхъ по ревизіи 1816 года.

и 2е) Помѣщика Михайлы Карлова сына Скибицкаго, Волынской Губерніи Староконстантыновскаго Повѣта въ селеніи Корчевкѣ 344 души мужеска пола писанныхъ по послѣдней 1816 года ревизіи.

Оба сіи имѣніи продаются съ рожденными въ оныхъ послѣ ревизіи душами, со всею принадлежащею къ нимъ землею и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ на имѣніе Лаппы будущаго маія мѣсяца 10, 12 и 17, а Скибицкаго іюня 24, 26 и іюля 3 числъ. Желающіе купить имѣніи сіи, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ числъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемымъ имѣніямъ описи, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскій.

1 Od Rady Opiekuńczey St-Petersburskiey CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszém ogłasza się: iż w niey przedaią się z aukcyynego publicznego targu oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome maiątki a mianowicie:

1szy Radzcy Dworu Wincentego Antoniego syna Łappy, Mohilewskiey gubernii, w Klimowieckim powiecie, w siele Trostynie 48, i wsi Markowce 23 razem 71 męzkiey płci dusz zapisanych w rewizyi 1816 roku.

i 2gi Obywatela Michała Karola syna Skibickiego, Wołyńskiey gubernii w Starokonstantynowskim Powiecie we wsi Korczewce 344 męzkiey płci dusz zapisanych w ostatniey 1816 roku rewizyi.

Oba te maiątki przedaią się z narodzonemi w nich po rewizyi duszami, ze wszelką przynależącą się do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem; dla czego naznaczono terminy do targow na maiątek Łappy następuiącego mca maia 10, 12 i 17, a zaś Skibickiego 24 i 26 czerwca i dzień 3 lipca. Życzący kupić takowe maiątki, mogą przybyć do Rady Opiekuńczey naznaczonych dni na posiedzenie, i widzieć w niey przedawanych maiątkow inwentarze, kontrakt i formę przedażnego prawa. Expedytor Osmołowski.

1 Rada Opiekuńcza Moskiewska CESARSKIEGO Domu Wychowania ninieyszém powtórnie ogłasza, iż w niey będzie się przedawać z aukcyynego targu oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchomy maiątek Radzcy honorowego Mateusza Michała syna Suszki, Witebskiey Gubernii w Wieliżskim powiecie, przy folwarku Bodiakinie, we wsiach: Nowhorodcowie 9, Bobrowce 13, Bukatinie 12 i Szabanowie 11, razem 45 dusz, jakowy maiątek przedaie się z narodzonemi po rewizyi ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem oraz z przelewem długu Rady, kto zechce wedle dawnieyszego świadectwa, na prawidłach 1828 roku lutego 11 dnia w Moskiewskich gazetach pod N. 12 publikowanych; targi naznaczaią się: pierwszy 1go, drugi 5go i trzeci 8go dnia maia 1830 roku. Zaczém życzący kupić zechcą przybyć do Rady Opiekuńczey na naznaczone targi na 10 godzinę zrana, podpisywać się zaś do targow codziennie wyłączaiąc dni uroczyste. Lutego 19go dnia 1830 roku.

Expedytor Strasznikow.

Expedytora Pomocnik Pomerańcew.

---

1 *Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawała oddana na ewikcyą za uchybieniem terminu połowa murowanego dwupiątrowego domu Wileńskich żydow Zawela Peysachowicza Hermanze i Dowida Leybowicza Lewinsona położonego w mieście Wilnie na Konnym rynku pod Nrem 1245 we cztery miesiące od dnia poźnieyszego wydrukowania w St. Petersburskich lub Moskiewskich gazetach, do czego osobno poprzednicze termina naznaczone będą. Lutego 25 dnia 1830 roku.*

Sekretarz Jan Solimani.

---

1 Od Mohilewskiey Izby Powszechney Opieki ogłasza się, iż w niey przeznaczono na przedaż oddany na ewikcyą za uchybieniem terminu maiątek obywatela Floryana Arciszewskiego w Orszańskim powiecie we wsi Drozdowce 20 męzkiey płci włościańskich dusz, za nieakuratną opłatę tey Izbie długu oprócz procentow 2,700 rubli assygnacyami. Jakie się zaś terminy do tego naznaczą, drukowane będą osobno w gazetach ogłoszenia.

Nowe dzieła.

1 Rzecz o Bibliografii Powszechney, na otworzenie tego Kursu w CESARSKIM Uniwersytecie Wileńskim dnia 10 stycznia 1829 roku, napisana przez Alexandra Bohatkiewicza. kop. 30.

Rocznik Ogrodniczy Powszechny, służący za Dodatek do Ogrodów Północnych przez Józeffa Strumiłłę. Na papierze białym kop. 90.

— — — ordynaryynym — 70.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 3 marca Cenz. L. Borowski.

Ogłoszenie.

Niżey podpisany iako delegowany z Policyi Miasta Wilna przedawać będzie z publicznego targu, w Sali Kontraktowey Miasta Wilna na Ratuszu w d. 10, 11 i 12 marca teraźn. roku ruchome własności, to iest: odzienie i bieliznę, w dniu zaś 23 apr. 1830 roku Taflową Posadzkę roboty JP. Jana Boniszewskiego, krzyżową i inną, sosnową, iesionową i dębową, do iakowego aktu Licytacyi wzywaią się na przeznaczone mieysce i termina Ochotnicy. 1830 Marca 3 dnia.

Jan fr. Mantzelman Zasiadaiący w Policyi.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Arenda.

1 Niżey podpisany ze skutków zawartego z JW. Assesorem Sądu Głgo Wawrzeckim kontraktu, będąc 11letnim possessorem maiątku Leonpola leżącego w powiecie Brasławskim składaiącego się z dymow włościańskich 23 po wytrzymaniu lat 3ch zamierza na pozostałe lat 8 wypuścić one od siebie w arędę. Życzący zadzierżawić takowy maiątek znaydą ze mną wszelką łatwość, adresuiąc się do mnie do Widz 1829 9bra 18 d. Odstawny Maior Xięcia Wilhelma pułku Aykanow.

Wolno drukować, Policmeyster Chrząstowski.

Przedaż Domu.

1 Dom murowany o jednem piętrze położony przy ulicy Sto-Stefańskiey, pod N. 1220 zawieraiący dziewięć stancyy, ze sklepami, dwiema stayniami i składem, z gruntem szlacheckim dziedzicznym, iest do przedania za pomierną cenę. Ktoby życzył takowy dom kupić, raczy zgłosić się do niżey podpisanego właściciela tego domu tamże mieszkaiącego.

Dyonizy Kosieńko.

Wolno drukować. Policmeyster Podpółkownik Chrząstowski.

Wezwanie sukcessorów.

1. Niżey podpisany maiąc od JW. Nowosilcowa Senatora Państwa Rossyyskiego i Kawalera Orderów, iako opiekuna nieletnich Władysława i Alfreda Slizieniów, pełnomocną plenipotencyą do działania w interessach tychże nieletnich wydaną, podaię ninieysze wezwanie do publiczney wiadomości z następuiącego powodu: ś. p. Rafał Slizień Instygator Litewski dziad nieletnich Slizieniów, zostawuiąc po sobie znaczne dobra, zostawił razem i nie małe długi, też dobra obarczaiące. — Lecz w papierach po nim, iako też i po zeyściu iego syna Stefana Sliziena pozostałych, żadnego wyświetlenia długow opiekun nieznayduie; tylko dowiaduje się o tych, z processow przez kredytorów zaprowadzanych. Niemogąc nabrać pewney wiadomości, iaka iest istotnie ogólna massa ciężarow, dobra nieletnich po Instygatorze Slizieniu pozostałe, dotykaiących; niemoże z pewnością z konkludować iakie dogodnieysze srodki do zaspokoienia wszelkiego rodzaiu tychże ciężarow? z tego względu opiekun przeięty dobrem nieletnich a nawet i samych kredytorow, postanowił wezwać wszystkich wierzycieli z. Rafała Sliziena Instygatora Litewskiego oraz pretensorów iakiegobądź tytułu nieletnich Slizieniow, aby każdy w roku teraźnieyszym, począwszy od dnia 11 apryla w ciągu trzech miesięcy, raczył okazać niżey podpisanemu w mieście Wołkowysku zamieszkałemu, dowody swą należność i rodzay pretensyi wyświetlaiące. Przez ten sposób gdy massa długow zebraną zostanie, i wszyscy pretensorowie odkrytymi będą; natenczas łatwiey będzie uniknąć processow przez kredytorów wznawianych, a natomiast obmyśleć środki do zaspokojenia tychże kredytorów. Spodziewam się, że interessowani robiąc dla siebie dogodność raczą uczynić zadosyć moiemu wezwaniu. I w tym celu takową awizacyę dla trzykrotnego opublikowania przez Gazety kraiowe podaiąc, podpisuię. Datt roku 1830 februaryi 20 dnia.

Antoni Glindzicz Regent Graniczny Ptu Wołkowyskiego.

Roku 1830 miesiąca februaryi 20 dnia. Przed Aktami Grodzkiemi powiatu Wołkowyskiego, stanąwszy osobiście W. Antoni Glindzicz Regent Graniczny Wołkowyski to oświadczenie skutkiem zaszłey po prośbie rezolucyi do Akt podał, i na dowód w księdze podpisał się. Przyiąłem i że iest w Aktach pod N. 25, świadczę: Stanisław Chodorowicz Regent Sądu Grodzkiego ptu Wołkowyskiego.

Wolno drukować 27 lutego 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

Sądy Exdywizorskie.

1 *Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w skutek Ukazu Rządzącego Senatu i dekretu Remissyynego Sądu Głównego, przez tenże Sąd nad dobrami zeszłego ś. p. Pawła Piotrowicza Puszczyna Generał-Leytnanta Senatora i Kawalera w Mińskiey Gubernii leżącemi ustanowiony, zjechawszy w pełnym komplecie na terminie przez rezolucyą Sądu Głgo Mińsgo 2go Depar. zakreślonym, to iest w dniu 10 lutego 1830 roku do maiątku Stużek w powiecie Bobruyskim znayduiącego się; ułatwił wstępne do sprawy czynności, a między innemi postanowił: aby kredytorowie zeszłego ś. p. Pawła Piotrowicza Puszczyna, i ci wszyscy, którzy maią iakie pretensye do dóbr Stużek, złożyli służące sobie dowody, dla zakomunikowania sukcessorom Puszczyna, lub ich plenipotentowi w Kancellaryi Sądu Ziemskiego powiatu Mińskiego, na czas sześciotygodniowy nieodmiennie w dniu 2gim miesiąca iulii teraźnieyszego 1830 roku pod upadkiem tychże dowodow, i pretensyi za onemi regulować się mogących; zakreśliwszy zaś termin na zjazd powtórny dla ukończenia konkursowego dzieła w dniu 10 7bra tegoż 1830 roku, aby od takowego terminu wprzeciągu dni piętnastu toiest do dnia 25 tegoż miesiąca 7bra kredytorowie i pretensorowie, sami przez się, lub przez umocowanych, do ostateczney rozprawy i udowodnienia swoich pretensyy pod niechronną onych utratą stawali, zadeterminował. O czém uwiadamiaiąc Sąd Exdywizorski interessowane osoby, ostrzega, że za powtórném zebraniem się na terminie wyżey rzeczonym, wszystkie takowe tranzakta, któreby wprzód w Kancellaryi Ziemskiey, a w kolei przed Sądem ninieyszym na terminach oznaczonych złożone nie były, upadkowi podda, a tém samem i pretensye za onémi obiawić się mogące, chociażby były prawne, i do dóbr w Mińskiey Gubernii leżących miały stosunek, nazawsze skasuie i za nic nieznaczące ogłosi. Dan 1830 r. miesiąca lutego 11 dnia w Stużkach.*

Jan Budzianowski Sędzia Z. P. Rz. prezyduiący Exdywizor.

M. P. Podsędek Ann. Jazwiński.

Ziemski Powiatu Bobruyskiego Pisarz Karol Tyszkiewicz.

Regent Exdywizorski Michał Rewieński Radca Honorowy.

Wezwanie.

1 *Skutkiem Dekretu i postanowień Sądu Głównego 2go Departamentu Gubernii Grodzieńskiey Sąd Ziemski Powiatu Nowogródzkiego zawiadamia, że na dzień 15 marca 1830 roku winni się zebrać*

w Grodzieńską Gubernią do Miasta Nowogródka otrzymujący z Testamentu Metropolity Rostockiego zapisy, i Exekutorowie tegoż Testamentu lub ich sukcessorowie dla ułożenia się o expensa przez exekutorow wiedzione, i dla wzięcia tego co się każdemu z pomienionego Testamentu należy.

Pisarz Kiersnowski.

Regent Felix Gorski.

Ogłoszenia po raz 3ci.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

3 Ur. Longinowi Karawaiowi Lekarzowi, Pozew przed Sąd Grodzki Pttu Wileńskiego na kadencyą marcową wynosi się z powództwa UUr. Antoniego i Heleny Pinińskich Kapitanów Woysk Polskich o to: obżałny w roku 1826 mca augusta 3 dnia na oblig pożyczyłeś u żałuiących rubli srebrnych 51, które w roku 1827 msca ianuaryi 1 dnia oddać przyrzekłeś, opisuiąc ewikcyą na funduszach, iakie masz i mieć będziesz. Lecz gdy dotąd nie uiszczasz się z długu, żałł. pozywaią obżał. *i proszą* Sądu sądzenia na obżałnym i iego wszelkich funduszach rubli srebrnych 51 z procentem i expensem prawnym, w naybliższym terminie, z wolnym zaięciem wszelkich funduszow przez extenuacyą, aresztowanie osoby i funduszu ruchomego, licytacyi i skutków dalszych prawa Stat. Litt. art. 98 z roz. 4 rozciągnienia i tego decydowania co czasu sprawy dowiedzie się S. M. żałoby.

Roku 1830 lutego 14 dnia Woźny świadczę, iż kopiią tego pozwu z oryginałem zgodną w sprawie UUr. Antoniego i Heleny Pinińskich Kapitanów Woysk Polskich, po Ur. Longina Karawaiowa Lekarza niewiadomego z mieysca przebywania, do drzwi sądowych przybiłem, a drugą do Gazety Kuryera Litewskiego dla ogłoszenia podałem, i o rozprawie zawiadomiłem.

Tomasz Czerwkowski Woźny Sądu Grodz. Pttu Wileńskiego.

Roku 1830 msca februaryi 22 dnia, przed aktami Grodzkiemi Ptt. Wileńskiego stawaiąc osobiście Woźny w górze wyrażony, takową relacyą podanego pozwu urzędowie zeznał.

Przyiąłem Pisarz Stanisław Kiełczewski.
(L. S.)

Wolno drukować 26 lutego 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

Prenumerata.

Prospekt. Słównik Ophthalmologiczny czyli szczegółowe opisanie i leczenie chorób wzrok ludzki dotykaiących, ułożonych podług porządku alfabetycznego z dodaniem Dyetetyki zdrowych i słabych oczu, czyli co robić należy, aby wzrok dobry dochować do naypoźnieyszey starości. Oraz sposoby przygotowywania i używania lekarstw do oczu stosowanych. przez J. Godziembę Radeckiego.

Słusznie można powiedzieć, iż od czasu, iak w Europie wyższy stopień cywilizacyi bardziey powszechny być począł, tysiąc nowych i przedtem nieznanych znalazło się potrzeb, gdy zaś i zbytek, nieoddzielny towarzysz ludów ucywilizowanych zmienił ich ciała i umysły, tysiąc chorób znalazło w tém swoie zrzódło, i nauka onych leczenia bez porównania stała się niezbędną; badania bowiem i postrzeżenia lekarzy, nigdy nie mogły przyrównać kroku, coraz bardziey przez tenże zbytek rozszerzanemu zepsuciu. Gdy więc takim sposobem ludzka została zmieniona natura, i wyłamała się, że tak powiem, z pod prawideł przyrodzeniem twórczém iey zakreślonych, powstały rozmaite przepisy, pokazuiące iakim sposobem całość iey zachować, lub iuż zepsutą do pierwiastkowego przywrócić można stanu. Tu się także zrodziła nauka, iakim sposobem można wzrok od zepsucia zachować, i ustrzedz od niebezpieczeństw postradaniem onego zagrażaiących.

Wzrok nasz będąc organem nayślachetnieyszym, ozdobą i przyiemnością życia naszego, wystawiony na niezliczone mnóstwo przyczyn szkodliwie nań działaiących, nayczęstszym podlega chorobom, a przez nieumieiętne z nim postępowanie, lub zupełne onego zaniedbanie, nierzadko zupełnie ginie, i pozbawia nas wszelkich przyiemności. Aby zapobiedz temu złemu, koniecznie potrzeba, iżby ludzie naywięcey wystawieni na te szkodliwe przyczyny, iakiemi są ludzie uczeni, Urzędnicy, malarze i rozmaitego stanu rzemieślnicy, byli obeznani z temi przyczynami, i niemogąc się onych ustrzedz, złe przynaymniey stąd powstaiące skutki zawcześnie mogli przewidzieć i odwrócić: stąd nauka Dyetetyki oczu, dla wszystkich ogółem ludzi iest potrzebna, i ona będzie stanowić oddzielną część ninieyszego dzieła. Pozbawiony bowiem wzroku iest umarły dla świata, półumarły dla wszelkich wypadków szczęśliwych lub nieszczęśliwych, iego bliskich lub oyczyznę dotykaiących, zaięcia iego ustaią, a nuda i posępność niezbędne towarzyszki, których przeżyć nie może, prędzey go wtłaczaią do grobu. Ci, którzy na nieiaki czas byli pozbawieni wzroku, lub podlegali iakim iego chorobom, mogą sądzić o prawdzie moiego zdania.

Co się zaś tycze dwóch drugich części, to iest *Nauki chorób oczu, sposobu onych leczenia i przygotowania lekarstw*, te iako dla samych lekarzy poświęcone, chociaż i dla ludzi uczonych mogące przynieść pożytek, oddzielne dwie drugie składać będą części. Gałąź ta Medycyny i Chirurgii w ościennych kraiach nawet i w naszych niektórych Uniwersytetach podniesiona na stopień oddzielnych kursów, przez wielu wsławionych traktowana pisarzy zachęciła mię uczynić dla moich współziomków podobną w tym rodzaiu przysługę. Poznawszy bowiem te choroby, z lekcyi publicznie wykładanych przez *W. Porcyankę* professora P. Z. tuteyszego Uniwersytetu, i widząc niedostatek dzieła w naszym ięzyku, przedsięwziąłem, chociaż trudną i mozolną, mogącą iednak przynieść nieiaką korzyść, pracę. Dzieło klassyczne *Beera* dla swoiey obszerności i niektórych nie dostatków niemogło mi za wzór posłużyć, i niedawno wydane przez *Hellinga*, chociaż także dosyć obszerne, odznaczaiące się iednak doskonałością osobliwie we względzie praktycznym było mi skazówką w układzie chorób podług porządku alfabetycznego, krótkie zaś i iasne dzieła *Wellera*, *Becka* kierowały mię w opisywaniu samych chorób, przytém *Adamsa, Saundersa, Demurów, Langenbecka, Richtera, Scarpy, Rusta, Boyera, Dela Rue, Radiusa* (Scriptores ophthalmologici minores), *Schmidta v. Walthera* i *Gräffego, Fabiniego* były mi pomocnicemi w naynowszych względem tychże chorób postrzeżeniach i sposobach onych leczenia. Mężowie światli, przewodniczący i kieruiący naszemi naukowemi zawodami, nie zechcą naganić mi téy pracy, i raczą wesprzeć niedołężnego i usiłuiącego iść śladami przez nich skreślonemi, a biegli w doświadczeniu przebaczą i poprawią omyłki, które pomimo moiey pilności, będą mogły być popełnione. Lekarze zaś i koledzy przyymą moię pracę, a łaskawém przyięciem wesprą mię w możności uskutecznienia mego zamiaru; znana bowiem iest trudność w dyagnozie tych chorób, wiedzą iak ciemne i zawikłane częstokroć

są onych przyczyny, i prawie ustawiczne napotykaią się komplikacye; tu będą mieli szczegółowe ich opisanie, oraz w porządku alfabetycznym, drugi raz we spisie przy końcu w porządku methodycznym, tudzież z dwóma spisami także podług alfabetu w ięzyku łacińskim i polskim, przy tém rozmaite uwagi, badania i postrzeżenia tylu światłych ludzi w tym pracuiących zawodzie z wymienieniem dzieł i Autorów o każdey ważnieyszey chorobie traktuiących. Ponieważ zaś tablice przedstawuiące narzędzia i ważnieysze choroby oczowe nie mogą u nas mało kosztować i wymagaią dosyć znacznych nakładów; przeto prenumerata na całe dzieło ze trzech składaiące się części z kilku tablicami wynosić będzie 2 ruble srebrne i pół. Pierwsza zaś część obeymuiąca dyetetykę oczu oddzielnie kosztować będzie 7 złotych, a dwie pozostałe części traktuiące o chorobach i lekarstwach 15 złotych. Po skończoney zaś prenumeracie całe dzieło kosztować będzie 3 ruble i stosownie do oddzielnych części cena będzie podniesiona. Biletów można dostać w Redakcyi Kuryera Litewskiego, w sklepie P. Wołczaninowa, u wydawcy i kollektorów.

Polecam przy tém Szanownéy Publiczności pozostałe egzemplarze *Wyżygina*, które dostać można w sklepie P. *Wołczaninowa*, i w Redakcyi Kuryera Litewskiego; w tym albowiem miesiącu będzie wychodzić powtórna iego edycya, do któréy dodane będą inne pisma P. *Bułharyna* we 2 częściach i nowy romans także narodowy, malujący obyczaie w średnich wiekach narodów sławiańskich przez tegoż autora składaiący się ze 4 części, tak że całe dzieło będzie wynosić 10 tomów. Jeżeli Szanowna Publiczność wesprze mię łaskawą na to dzieło prenumeratą, zawiedziona nie zostanie; chociaż bowiem ogłaszane prospekta często nie przychodzą do skutku, przez co sami pisarze tracą wiarę u Publiczności; lecz iako piérwsze wydanie pomimo liczne przeszkody we 3ch prawie miesiącach zostało ukończono, powtórne przeto powiększone i poprawione co do stylu i wyrażeń, (czas mi bowiem i okoliczności w piérwszém wydaniu tego nie pozwaliły), przy końcu tego roku całkowicie na świat wyydzie. Prenumerata na całe dzieło z 10 składaiące się tomów kosztować będzie pięć rubli srebrem; prenumerować zaś można w wymienionych iuż mieyscach.

J. Godziemba Radecki.

Pozwolono drukować. Wilno dnia 13 lutego 1830 roku. Cenzor Jan Bärkmann.

PRENUMERATA
NA DZIEŁO WE CZTERECH TOMACH,
POD TYTUŁEM:

PAN PODSTOLIC,

ROMANS ADMINISTRACYYNY

PRZEZ

E. T. MASSALSKIEGO.

Wyiątek z przedmowy.

Zważaiąc, z iednéy strony, biedny i litości godny stan teraźnieyszy wszystkich klass mieszkańców Litwy i Białeyrusi, z drugiéy, ginące bez skutku wszelkie usiłowania Rządu w celu dźwignienia przemysłu i polepszenia bytu tych prowincyy; kiedy się zastanowimy nad przyczynami, iakie w tak hoynie od natury obdarzonym kraiu, pomimo przykładu ościennych ludów i pomocy Rządu, tamuią wzrost naszéy pomyślności: postrzeżemy, że oboiętność na los kraiu, zakrzewiona w téy klassie narodu, w któréy ręku są wszystkie bogactwa téy ziemi, i niedostatek powszechney znaiomości swego stanu, może obowiązków, a naypewniéy śrzodków iakiemi można złemu zaradzić, główną są przyczyną naszéy niedoli.

Dla zwrócenia zatém uwagi na ten naywaźnieyszy nasz obowiązek: dla okazania, że w naszym ręku są sposoby poprawienia naszego bytu, i dla okazania iakie to są sposoby, przedsięwziął autor wydać to pismo.

Nie podaie atoli swoich pomysłów w sposobie nauki, gdyż wielu uczeńszych mężów milczą, i, bez wątpienia, podobnież miłością dobra spółziomków tchnący, mogliby głębsze i mędrsze podać im przestrogi; lecz młodszy, zatém niecierpliwszy, nie poymuiąc przyczyny milczenia starszych, i widząc, że w krótkim przeciągu czasu, w którym postrzegać zaczął, byt spółziomków coraz się pogorsza i iuż powszechném bankructwem zagroził, ośmielił się odezwać się i przynaymniéy zastanowić ich myśl, żeby sami rozważyli co czynią i co czynić wypada.

Że zaś usiłowanie Rządu i poiedyńcze starania gorliwszych prywatnych, iak doświadczenie obcych ludów i teraz nas samych przekonywa, nie mogą roztrącić iarzma nędzy, ugniataiącéy iaką prowincyę, bez gorliwego przyłożenia się wszystkich tych obywateli, w których ręku znayduie się cały iéy maiątek; przeto, chcąc swe pismo uczynić przystępném dla wszystkich klass czytelników, dla których ono iest przeznaczoném, autor umyślił, nie w poważnym wykładzie nauki, ale pod postacią romansu, zbliżyć ie i do naymniéy uczonych i do tych nawet, którym czas zaledwie na bawiące czytanie wystarcza: a to, żeby wszystkie, iakkolwiek rozproszone, umysły, iednemi wyobrażeniami zaprzątnąć i do iednego śrzodka uwag nakierować.

Ponieważ kultura umysłowa i moralna naywiększy ma wpływ na dobry lub zły byt narodu; dla tego w obrazach, które autor w tém piśmie rozwiia, musiał nieraz wystawiać, nie nadto podchlebne dla nas skutki naszych przesądów, próżności, lenistwa i innych wad; lecz za obowiązek poczytuie uprzedzić czytelników, że wzory swe kształcił nie stosuiąc ich do nikogo w szczególności: są to raczéy klecone obrazki z pochwytanych tam i ówdzie lekkich cieniów i zarysów, które we własnéy imaginacyi skupiał i w całe kształty układał.

Owszem, miło iest autorowi oświadczyć, że to wszystko dobre, o którém przedmiot pozwalał wspomnieć, lub w usta Panu Podstolicowi włożyć, czerpane było ze wzorów rzeczywistych, z czynów lub sposobu myślenia gorliwych i światłych spółziomków. Wymieniać chwalebnych tych imion nie śmiem, żebym nie obraził ich skromności; lecz spółziomkowie sami w obrazie mego P. Podstolica, i w tém co on w swych dobrach pozaprowadzał, w iego czułości ku włościanom, w iego szkole włościańskiéy, rękodzielniach, wyłomiu się dla dobra powszechnego i wpływie na polepszenie bytu okolicy, poznaią zapewne z radością tych z pomiędzy siebie, którzy położyli rzeczywiście te zasługi dla kraiu, a których imiona Historya, z rzadką dla niéy pociechą, poda ku czci sprawiedliwéy potomności.

Dzieło to autor zamierza wydać w pierwszéy połowie bieżącego roku: wydanie iednak będzie zawisło od tego iak póydzie prenumerata. Papier zamierza dać w dobrym gatunku, biały, i ryciny do każdego tomu. Cena za exemplarz rubli sreb. cztéry. O czasie wyyścia z druku całego dzieła będzie ogłoszono w Gazetach i prenumeratorowie za okazaniem biletu odbiorą należne exemplarze z Redakcyi Kuryera Litewskiego.

Dozwala się drukować; Wilno 1830 d. 11 lut. Cenz. Leon Borowski.

Wilno dnia 5 Marca v. s. 1830 roku.

Ogłoszenie po raz 2gi i 3ci.

Przedaż.

2 Od Litewsko - Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uzyskanie odkrytego na byłym Wileńskiey Izby Powszechney Opieki Buchhalterze zmarłym Radzcy honorowym Doroszce naliczenia różnych niezapisanych do xiąg tey Izby w 1811 i 1821 leciech dochodow i lokacyynych zborow w ogóle 323 rub. 62½ kop. srebrem i 2775 rub. assygnacyami, i za 1810 poszlin 25 rub. assygnacyami sądowych kop 380 rub. 62½ kop., tudzież za czynszową od dawnych lat zapuszczoną niedoimkę 1,7 rub. srebrem, również domu szpitalnego zgromadzenia Bonifratrow 183 rub. 39½ kop. z procentami oddany został na przedaż murowany dom tegoż Doroszki, położony w mieście Wilnie, przynoszący roczney intraty 400 rub. srebrem; a zatém życzący kupić tén dom raczą przybywać do tego Rządu na terminy naznaczone w dniach: pierwszy 14go, drugi 16go następuiącego kwietnia, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia pierwszego wydrukowania, które póżniey nastąpi w Sankt-Petersburskich lub Moskiewskich gazetach. Dnia 27 lutego 1830 roku.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stoła Purzycki.

Publiczna przedaż.

2 Litewsko-Wileńska Izba Powszechney Opieki ninieyszém ogłasza, iż w niey będzie się przedawał z aukcyynego publicznego targu oddany na ewikcyą, za uchybieniem terminu, nieruchomy maiątek Bohdanowo z miasteczkiem tegoż nazwania obywatelki Marszałkowey Czechowiczowey położony w Gubernii Wileńskiey w Oszmiańskim Powiecie, w którym w ostatniey 1816 roku rewizyi liczy się 42 włościańskich męzkiey płci dusz ze wszelką przynależną do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, do czego naznaczono terminy pierwszy 2go, drugi 6go i trzeci 9go dnia maia teraźnieyszego 1830 roku. Życzący kupić takowy maiątek mogą przybywać do Izby Powszechney Opieki oznaczonych dni na posiedzenie i przeyrzeć w niey przedaiącego się maiątku inwentarz z oceną i formę przedażnego prawa. Lutego 20go dnia 1830 roku.

Pełniący obowiązek Gubernialnego Brasławski Powiatowy Marszałek i Kawaler Michał Wawrzecki.

Sekretarz Jan Solimani.

Publication.

2 Da in dem, bereits seit längerer Zeit bei einem edlen Vogtey-Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga in Verhandlung stehenden, über das Vermögen des weiland hiesigen Kaufmanns und polnischen Hofraths Albrecht Muyschel ausgebrochenen, Generalconcurs die Fortsetzung des über den entworfenen Classifications-Plan zu bewerkstelligenden Disputations-Verfahrens sämmtlicher sich gemeldet habenden Gläubiger zur Beendigung dieser Concurs-Sache unumgänglich nothwendig erscheint, indessen mehrere Gläubiger der gedachten Muyschelschen Concursmasse während der Zeit theils mit Tode abgegangen, theils nicht hier zur Stelle anwesend sind, auch keine gehörigen Bevollmächtigten constituirt haben: Als werden von einem Edlen Vogteylichen Gerichte der Kaiserlichen Stadt Riga sämmtliche sich in dem ad concursum creditorum des weiland hiesigen Kaufmanns und polnischen Hofraths Albrecht Muyschel erlassenen Proclama mit Forderungen gemeldet habende Gläubiger oder deren sich legitimirende Erben oder Cessionarien hindurch peremtorie auf gefordert und angewiesen, sich binnen drei Monaten a dato entweder in Person oder durch einen gehörig legitimirten Bevollmächtigten in der Kanzellei eines edlen Vogtei-Gerichts zu melden, und nach Einsicht der Akten das erforderliche Disputations-Verfahren nach der Reihe folge der von Creditoribus eingereichten Angaben von 14 zu 14 Tagen sub poena praeclusi hieselbst einzureichen. Als wornach sich zu achten und vor Schaden und Nachtheil zu hüten.

Riga Rathhaus den 10 Februar 1830.
J. A. Lang Jud. Praet. Imp. Civ. Rig. Secrs.

Публикація.

Поелику въ производящемся уже съ давнаго времени въ шляхетномъ фохтейскомъ Судѣ ИМПЕРАТОРСКАГО города Риги генеральномъ конкурсѣ сдѣлавшемся надъ имѣніемъ покойнаго здѣшняго купца и польскаго надворнаго Совѣтника Альбрехта Муйжеля, для окончанія сего конкурснаго дѣла оказывается необходимо нужнымъ продолжать диспутацію производимую всѣми явившимися кредиторами о учиненномъ планѣ касательно классификаціи оныхъ по конкурсу, но между тѣмъ разные кредиторы помянутой конкурсной массы Муйжеля въ продолженіи времени частію померли, частію же не находятся въ присутствіи, и не опредѣлили по себѣ надлежащихъ повѣренныхъ: того ради отъ шляхетняго фохтейскаго Суда ИМПЕРАТОРСКАГО города Риги симъ окончательно вызываются всѣ объявившіе претензіи свои въ прокламѣ учиненной для созыва въ конкурсъ кредиторовъ покойнаго здѣшняго купца и польскаго надворнаго Совѣтника Албрехта Муйжеля кредиторы или оправдающіеся ихъ наслѣдники или приниматели отъ нихъ претензій по уступкѣ, съ предписаніемъ, чтобы они въ теченіи трехъ мѣсяцовъ отъ сего числа явились въ канцелярію шляхетняго Суда или лично, или чрезъ законнаго повѣреннаго, и по разсмотрѣніи актовъ подали въ сію канцелярію требуемое диспутаціонное производство по очереди поданныхъ отъ кредиторовъ объявленій, считая съ 14 до 14 дней, подъ штрафомъ просрочки и впредь не быть долѣе слушанными. Почему каждому поступать и отъ убытка остерегаться.

Въ Ригѣ на Ратушѣ 10 февраля 1830 года.
Ригскаго фохтейскаго Суда Секретарь И. А. Лангъ.
(М. П.)
Перевелъ ригскаго Магистрата Переводчикъ К. Тольстъ.

Pozew.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą, etc. etc. etc.

2 Urodzonemu Michałowi Hrabi Chrapowickiemu Marszał. Pttu Dziśnień. Prezydentowi Sądów Gubernialnych Granicznych Gubernii Mińskiey Kawalerowi, debitorowi, Macieiowi i Brygidzie z Krzyżanowskich Statkowskim Regentom possessorom maiątku Jasnogórki i Kuronowa, Pawłowi Hłasce Regentowi Ziemstwa Dziśnień., Karolowi i Maryannie Lutkiewiczom Chorążym Jaśwons. nabywcom wsi Swił czyli Poszuszwia od dóbr Jasnogórki, oraz Starozakonnemu Boruchowi Mowszowiczowi Szlapoberskiemu, Zyzelowi i Giecelowi Leybowiczom, Mendelowi Leybowiczowi tradycyynym possessorom, a także dalszym wszystkim kredytorom i pretensorom Michała Hrabi Chrapowickiego. Pozew przed Sąd Główny Litew.

Wileń. 2go Departamentu, ciągle sądzący się, przez Gazety Kuryera Litt. ogłosić się maiący, z instancyi Urodz. Jana Leszczyńskiego, przy odwołaniu się do wiedzionego procederu, listu testymonialnego i dalszych dowodow wyniesiony o to: obżałny Hrabia Chrapowicki w roku 1826 wiedząc że u żałł. są gotowe pieniądze, nastręczyłeś się z przyięciem żałł. do dóbr w Gubernii Mińskiey położonych na Kommissarza, a między tém na obligacyyny zapis wziąłeś rub. sreb. 200, wydawszy zaś żałł. instrument pensionis, wysłałeś na kommiss do tych dóbr, które iuż przez Opiekę Dworzańską Dziśnień. za liczne remanenta zabrane były. Żałłcy nieświadomy rzeczy, ani układow obżałł., o własnym koszcie wydalił się w powiat Dziśnień.; gdzie przez czas niemały kupuiąc dla siebie żywność ze swoich pieniędzy żyć musiał, następnie widząc dopełniony zawod, powrócił do Wilna, przez co blisko 200 rubli wydawszy, rok cały bezczynnym zostawał. W konkluzyi nie mogąc przez prośby od obżał. pożyczoney należności, wydatkowanych pieniędzy, ani należney pensyi odebrać, rozpoczął w Grodzie Wileńskim process, a obżałowany przeniosłszy ony do Sądu Głównego zyskałeś wyłączenie należności żałł. o koszta i pensyą, a o dług naznaczono w Grodzie Wileńskim kontynuacyą, żałłcy doprowadzaiąc rozpoczęte dzieło do skutku, otrzymał w 1828 roku oczewisty wyrok wskazuiący rubli srebr. 290 kop. 24, koleią takowy wyrok zmuszony był żałł. na dobrach obżał. w Gubernii Wileń. Pttcie Rosień. exekwować, lecz pokazało się, że iak dobra obżał. w Gubernii Mińskiey, pod wiedzę Opieki Dworzań. Dziśnień. i przez dłużnikow rozebrane, tak i w Guber. Wileń. tradycyami są zaięte, liczne więc poniosłszy koszta, musi nadto żałłcy ostatki zapracowaney doli, wiodąc siebie prawie do ubóstwa łożyć na process z obżałł. a gdy iak świadczą testymonialne listy, żadnego swobodnego funduszu obżałny nieposiadasz, i nietylko żałł. należney satysfakcyi nieczynisz, ale widzenia się unikaiąc liczne okazuiesz nieprzyiemności, pozywaiąc przeto do Sądu Gł. dla uzyskania taxy i Exdywizyi na fundusze obżałł., następne przynosi *prośby*. Ustalenia sprawy ze wszystkiemi pozwanemi i przyyść mogącemi osobami, mocą składaiących się świadectw i dowodow, iż wszelkie fundusze nie są swobodne, uznania taxy i exdywizyi doczesney na dobra obżałł. Michała Hrabi Chrapowickiego w Gubernii Wileńskiey i Mińskiey położone. Przepisania reguł właściwych temuż Sądowi Exdywizorskiemu. Wyznaczenia dwóch urzędników z Gubernii Wileń. a odniesienia się do Sądu Głównego Guber. Mińskiey, aby wydelegował urzędnika 3go na Sąd Exdywizor. funduszow Hrabi Chrapowickiego. Polecenia temuż sądowi, by żałł. we wszystkich stosunkach domierzył satysfakcyą, zwrótu kosztow prawnych zapewnienia, wyięcia ze wszystkich iurysdykcyow rozpoczętych procederów, i do iednego Sądu Exdywizor. odesłania, wypełnienia we wszystkiém przepisow prawa i słuszności, oraz o to, o co czasu sprawy przez głos proszonem i dowiedzionem będzie S. M. Z.

Roku 1830 miesiąca lutego 13 dnia, Woźny niżey wyrażony świadczę, iż z tego pozwu kopią zgodną na herbowym czystym rublowym papierze pisaną, w sprawie W. Jana Leszczyńskiego, JW. Michałowi Hrabi Chrapowickiemu b. Marszałkowi pttu Dziśnień. i Prezessowi Sądow Normalnych Gubernii Mińskiey Kawalerowi, oczewisto w ręce w mieście Wilnie czasu sessyi Elekcyow Guberuskich w Ratuszowey sali, przed Sąd Główny Litt. Wileń. 2go Departamentu ciągle sądzący się podałem. Dalsze zaś strony, iako to: WW. Macieia i Brygidę z Krzyżanowskich Statkowskich Regentow, Pawła Hłaski Regenta Ziem. Dziśnień. Karola i Maryannę Lutkiewiczów Chor., oraz Starozakon. Borucha Mowszowicza Szłaporskiego, Zyzela i Giecela Leybowiczow, Mendela Leybowicza, a także wszystkich kredytorów i pretensorów Michała Hrabi Chrapowickiego, przez Gazety Kuryera Litt. o potrzebie stawania przed Sądem Głównym Wileń. dla uzyskania iednoczasowey rozprawy w Sądzie Exdywizor. na funduszu Hrabi Chrapowickiego wyznaczyć się maiącym oznaymiłem. Dan iako wyżey w Wilnie.

Augustyn Jackowski Woźny Pttu Wileńskiego.

Roku 1830 miesiąca februaryi siedmnastego dnia przed aktami Grodzkiemi powiatu Wileńskiego, obecnie stawaiąc Woźny wyżey wyrażony relacyą takowego pozwu urzędowie zeznał.

Przyiąłem Ignacy Kiełczewski Grodzki Wileń. Regent.

Wolno drukować 25 marca lutego 1830 Michał Oczapowski Cenzor.

Oświadczenie.

2 Z powodu ogłoszenia przez Prokuratoryą generalną massy po Xięciu Dominiku Radziwille pozostałey, w dodatku do Gazety Kuryera Litewskiego Nru 139 pod datą 15 listopada roku idącego 1829, iż maią się na następnych kontraktach wydzierżawiać z wolney ręki między innemi dobra Lubcz, Delatycze, Kraiewszczyzna, Nowa Planta w Powiecie Nowogródzkim leżące, ninieyszym zawiadamia się każdego, kogo to może interessować, iż dobra blisko pomienione nie są ieszcze okupione z pod prawa zastawnego ś. p. Wincentemu Hrabiemu Tyszkiewiczowi Referendarzowi Litewskiemu za summę 650,000 złotych od Xięcia Dominika Radziwiłła przez iego pełnomocnika 1807 roku marca 7 dnia wydanego, a dnia 11 tegoż miesiąca i roku w Sądzie Głównym Mińskim przyznanego i w akta Kommissyi Radziwiłłowskiey wprowadzonego, które to prawo zastawne po wziętey do niego intromissyi 1808 roku apryla 11 dnia w Aktach Ziemskich Powiatu Nowogrodzkiego zeznaney, przeszło lat dwadzieścia aż do śmierci JO. Xiężney Teofili z Morawskich Radziwiłłowey w roku przeszłym 1828 augusta 10 dnia zdarzoney, nieprzerwanie w swoich skutkach było exekwowaném. Że summa 100,000 złotych za osobnym obligiem ś. p. Referendarzowi Tyszkiewiczowi w iedneyże dacie wydanym w Sądzie Głównym Mińskim przyznanym na tychże dobrach oparta z zaległym za lat kilkanaście procentem opłaconą nie iest, a nadto że o przywrócenie possesyi zastawney w skutek prawa zastawnego, JW. Tadeusz Hrabia Tyszkiewicz Generał Woysk Polskich Sena-

tor Kasztelan Królewstwa Polskiego i Kawaler ma z Hrabiami Witgensztejnami dzieło w Rządzącym Senacie 3go Departamentu dotąd nie zrezolwowane. Datt 1829 xbra 5 dnia.

Takowe zawiadomienie przez uproszonego odemnie W. Adwokata Sądu Głównego 2go Departamentu Grodzieńskiego Karola Szafkowskiego do Akt podaiąc własnoręcznie podpisuię.

Tadeusz Hr. Tyszkiewicz Senator Król. Pols.

Roku tysiąc ośmset dwódziestego dziewiątego msca xbra iedynastego dnia. Przed Sądem Głównym 2go Departamentu Gubernii Lit. Grodzieńskiey stawaiąc osobiście W. Karol Szafkowski Adwokat tegoż Sądu takowe oświadczenie dla zapisania do Protokułu manifestowego podał; które w skutek zaszłey po prozbie iego w dniu dzisieyszym rezolucyi przyiąłem i wpisaném zostało; o czém Sąd Główny poświadcza.

Prezydent Mikulski.
Zasiadaiący Radowicki.
Zasiadaiący Mackiewicz.
Zasiadaiący Kniakowski.
Zasiadaiący Protassowicz.
Regent Ostromęcki.

Wolno drukować. 28 lutego 1830. Michał Oczapowski Cenzor.

---

2 Excerpt oświadczenia z protokułu potocznego Sądu Ziemskiego powiatu Mińskiego, w dacie poniżey wyrażaiącey się zapisanego, pod pieczęcią urzędową Ziemską tegoż Sądu roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca februaryi dwudziestego czwartego, w skutek podaney prośby i nastałey na onę rezolucyi stronie rekwiruiącey iest wydan.

Roku 1830 miesiąca februaryi dwudziestego czwartego dnia.

Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskim powiatu Mińskiego, stawaiąc osobiście Starozakonny Dowid Szapira za plenipotencyą okazaną działaiący, oświadczenie imieniem poniżey zjaśnionych osób na papierze ceny rublowey pisane w skutek podaney prośby i nastałey na onę rezolucyi ku wpisaniu do protokułu ninieyszego podał, którego wyrazy następne: Roku tysiąc ośmset trzydziestego miesiąca februaryi dwódziestego dnia. Na Urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOŚCI Ziemskim powiatu Minskiego oświadczenie imieniem niżey piszących się Lipmana Kupca 1szey Gildy Elli Szai i Mowszy Chaima Azikowiczów Eliasbergów obywateli miasta Iwienca, czyni się z następnego powodu. Z niemałym zadziwieniem po zeyściu z tego świata oyca naszego Azika Eliaszowicza Eliasberga Kupca 1szey Gildy w roku ieszcze tysiącznym ośmsetnym dwudziestym drugim przytrafionym, zakommunikowany został w roku idącym tysiącznym Ośmsetnym trzydziestym mnie Lipmanowi Azikowiczowi, przez Starozakon. Abrama Zalmanowicza Obywatela Słuckiego w kopii wexel, iakoby przez zeszłego oyca naszego, bez wyrażenia u kogo takowa pożyczka nastąpiła, bez żadnych świadków, na niewalorowym papierze pisany, niby na czerwonych złotych dwa tysiące wydany, termin opłaty ukazicielowi tego mniemanego wexlu w roku tysiącznym ośmsetnym piątym augusta piętnastego dnia według nowego kalendarza w Memlu, czyli Klaypedzie, albo Królewcu zakreślaiący warunki względem bezpieczeństwa ieyże opłaty liczne w sobie mieszczący, w żadnych aktach zapewne nie będący, a chociaż takowy wexel niezawodnie adoptowany, i nawet nie wedle formy prawney uformowany, żadnemi aktami nieupoważniony, nigdy nieakceptowany i powodem dawności samey zniknczemnieniu podpadaiący, wedle ustaw Kraiowych i wszelkich praw naymnieyszego waloru mieć niepowinien, oraz skutkow żadnych za sobą nigdy pociągnąć niemógłby. Gdyby wszakże maiący u siebie takowy autentyczny wexel kogokolwiek niepodszedł i nieuwiodł i za przekaz, czyli przelew pieniędzy niewziął, wraz po dowiedzeniu się o takowym mniemanym wexlu, przez ninieysze oświadczenie do Gazet Kuryera Litewskiego i zagranicznych Pruskich podać się maiące, powszechność całą i każdego z osobna ostrzegamy, (u tego oświadczenia podpisy na autentyku następne) Lipman Azikowicz Eliasberg kupiec 1szey Gildy, Elia Szaia Azikowicz Eliasberg, Mowsza Chaim Azikowicz Eliasberg.

Za zgodność Leonard Bartoszewicz Ziem. Pttu Miń. Regent. N. 28.

Dozwala się drukować. Wilno 1830 d. 3 marca Cenz. L. Borowski.

Doniesienie.

2 Dnia 9 marca bieżącego roku, będzie ciągnęła się loterya w domu JW. Szpitznaglowey na dole w mieszkaniu W. Juszkiewicza, na obraz oleyno malowany Pana Lampi. Oczém interessowane osoby zawiadamiaią się. Datt. dnia 1 marca 1830 roku. Jerzy Juszkiewicz.

Wolno drukować. Policmeyster Chrząstowski.

Wezwanie Sukcessorów.

3 Od Opieki Szlacheckiey powiatu Wileńskiego wzywaią się sukcessorowie zmarłego Ignacego Karlewicza Radcy Honorowego, niegdyś byłego Archiwisty Izby Skarbowey Litewsko-Wileńskiey, aby dla osiągnienia spadku po tymże Karlewiczu pozostałego, od pierwszego zamieszczenia ninieyszego ogłoszenia, w przeciągu terminu sześcio-miesięcznego, pod utratą prawa do poszukiwania takowey sukcessyi, iawili się w niniejszey Opiece z prawnemi dowodami. Wilno 1830 roku lutego 7 dnia.

(podpisano) Prezes Opieki Marszałek Wileński i Kawaler Stanisław Jasieński.

Sekretarz W. Sieńkiewicz.

Arenda.

3 Stosownie do zaleceń wyższey zwierzchności, domy w M. Wilnie położone, zostaiące za rozmaitą należność Skarbową, pod zawiadywaniem Opieki Szlacheckiey powiatu Wileńskiego, a mianowicie: Jenerał-Leytnantowey Vietinghoff, dworek Radcy Stanu Reszki, część domu Assessora Morawskiego, Obwateli Zieńkowiczów, dwa domy Dworzanina Korwella, Starościny Zabłockiey, Porucznika Wiszniewskiego, karczma, dworek i grunta tegoż, dwa domy Regenta Nowickiego, Obywatela Załatego, Assesora Sądu Głównego de Sztrunka, Assessora Sądu Głównego Romanowicza, Tytularnego Sowietnika Paniewskiego, a teraz Urbanowicza, i z rzeczy pretensyi PP. Brzozowskich dworek Kapitana i Assesora Jodziewiczow; będą się oddawać przez publiczną licytacyą w ar-

dę roczną na sessyach poobiednich w sali Sądu Ziemskiego Wileńskiego, w dniach 10, 12 i ostatecznym 14 następuiącego miesiąca marca, życzący więc zaaręndować takowe domy, raczą w czasie i mieyscu oznaczoném na sessyach Opieki znaydować się w sali Ziemstwa z prawnemi ewikcyami; o warunkach zaś przedugodnych w każdym czasie, w Kancellaryi Szlacheckiey Opieki poiaśnić się mogą. Wilno 1830 roku miesiąca lutego 25 dnia.

(podpisano) Członek Opieki Prezydent Ziemski Wileński i Kawaler Gasper Hornowski.

Sekretarz Wincenty Sieńkiewicz.

Oświadczenie.

3 *Oświadczenie imieniem W. Franciszka Poznańskiego b. Prezydenta miasta Wilna iako opiekuna i urządzaiącego funduszem siestrzanow swoich Kaietana i Felixa Podchorążych pieszego Wileńskiego półku i Ottona braci Slepikowskich, zanosi się z następney okoliczności: w miesiącu styczniu, to iest na początku teraźnieyszego 1830 roku, doszło do wiadomości W. Poznańskiego, że znayduią się w ręku żydowskim dwa obligi, iakoby przez iednego z iego siestrzanow to iest Felixa Slepikowskiego wydane; natychmiast więc zaczął dochodzić, u kogo one znayduią się i na czyie imie są powydawane, iakoż wkrótce okazało się: że w roku 1829 miesiąca decembra 16 dnia, nastał wexel na rubli srebrnych 400 z terminem opłaty w roku 1831 na ś. Jerzy, z podpisem iakby Felixa Slepikowskiego na sześcio rublowym papierze pisany, z dwóma swiadkami Janem Chmieleckim i Stanisławem Zacharskim na ukaziciela wydany z ewikcyą tak na całey kamienicy przy ulicy Niemieckiey pod N. 298 położoney a do całego rodzeństwa Slepikowskich należney, iako też do dalszego wszelkiego funduszu, a dopiero ile oświadczaiącemu się wiadomo w ręku żyda Szlomki, w domu Symsona mieszkaiącego znayduiący się. Co zaś do drugiego obligu, ten także iakby przez Felixa Slepikowskiego wydany w Grodnie roku 1830 stycznia 14 dnia, Józefie Kurczynowey na rubli srebrnych 1500 z terminem oddania w roku 1831 dnia 23 apryla, z ewikcyą na summie u żyda Michela Faywiszowicza Zetela złokowaney a do własności W. Poznańskiego należney i na dom w mieście Wilnie przy ulicy Niemieckiey pod N. 298 położony, a iak się wyżey powiedziało do aktorstwa wszystkich Slepikowskich należny, przy świadectwie dwóch pieczętarzy iakby przez Felixa Slepikowskiego uproszonych, to iest Józefa Przygockiego b. Sędziego Granicznego niewiadomo iakiego Powiatu i Jana Chonieckkiego lub Choieckiego; w roku zaś 1830 dnia 24 ianuaryi przelanym został od teyże Kurczynowey żydowi Szmóyle Szmerkowiczowi Hamburgowi w domu W. Janowiczowey na zaułku Szwarcowskim mieszkaiącemu, a iakowy przelew był pisany przez Xawerego Lipichiusa Chor. W. Polsk. w domie Jansonowey za Królewskim młynem zamieszkałego. Po odebraniu zatem takowych wiadomości, pisał natychmiast W. Poznański do siestrzanow swoich, a mianowicie do Felixa Slepikowskiego w szkole Podchorążych w mieście Grodnie znayduiącego się, zapytuiąc o istocie rzeczy, aby poiaśnił, czy wydawał takowe obligi lub nie? i otrzymał w dacie 1830 ianuaryi 28 dnia odpowiedź: że żadnych nigdy obligow nie wydawał, że w tym czasie, kiedy pierwszy wexel nastał, w mieście Wilnie nie znaydował się, lecz w szkole Podchorążych w Grodnie był obecnym, drugiego zaś nigdy, w Grodnie ani też w żadnym innym mieyscu nie wydawał, i ani Kurczynowey ani pieczętarzy nie zna i pierwszy raz o tym obligu dowiaduie się, na co w potrzebie świadectwo od Zwierzchności swoiey przysłać zadeklarował, i wspólnie z bratem swoim Kaietanem Slepikowskim prosił, iżby W. Poznański zapisawszy przeciwko takowym zfabrykowanym wexlom oswiadczenie i one w Gazecie umieściwszy, prawnym porządkiem, w celu wydobycia takowych wexlow i ukarania winnych, co nayprędzey postąpił. Zatém tak z tey przyczyny iako też z czułości familiyney i z obowiązku opiekuna, oraz urządzaiącego funduszem siestrzanow: Kaietana, Felixa i Ottona Slepikowskich, W. Poznański przez ninieyszę oświadczenie zapowiada: że Slepikowscy poszczególnie żadnych ewikcyy na fundusz swóy wnosić nie mogą, iako nie podzielony, że oświadczaiący się dostarczaiąc pieniędzy na wszelkie potrzeby swoich siestrzanow, nie widzi nawet powodu do zaciągania długow, a iako wuy rodzony i opiekun, o wszystkiem wiedzieć powinien, i ich działania bez wiadomości iego nic znaczyć nie mogą, że wszystkie obligi, skrypta, kredyta, i tym podobne facyendy tak wykryte, iak wykryć się mogące, żadnego znaczenia mieć nie będą i nie maią. Niemniey z dowodu pisma siestrzana Felixa Slepikowskiego, zapowiada: że powyższy wexel na ukaziciela i drugi Józefie Kurczynowey wydany, są zfabrykowane lub też de nullo dato et accepto nastałe. Gdyby więc nikt nie nabywał takowych wexlow iako też dalszych wszelkich wykazać się mogących, oraz gdyby nikt od PP. Slepikowskich obligow i skryptow brać nie ważył się pod utratą rzeczy przez ninieysze oświadczenie W. Poznański zastrzega. I nim będzie działał porządkiem prawnym o powrócenie wexlow zfabrykowanych i o ukaranie winnych iacy się okażą, tym czasem, żyda Szlomkę, pieczętarzy do wexlu piszących się Jana Chmieleckiego i Stanisława Zacharskiego, oraz Józefę Kurczynowę, Józefa Przygockiego b. Sędziego Granicznego i Jana Choniekckiego czy Choieckiego, oraz żyda Szmóyły Szmerkowicza Hamburga przelewnego aktora zfabrykowanego drugiego wexlu, niemniey przelew piszącego Xawerego Lipichiusa Chor. naysolenniey w imieniu W. Poznańskiego i iego siestrzanow Slepikowskich manifestuię. Datt. w Wilnie roku 1830 miesiąca lutego 25 dnia. Takowe oświadczenie iako plenipotent podpisuię.*

Ferdynand Budzyński Adwokat Subseliow Ptu Wileńskiego.

N. 255 *Roku 1830 mca lutego 25 dnia, przed Sądem Ziemskim Pttu Wileńskiego stawaiąc osobiście WJPan Ferdynand Budzyński Adwokat Subselliow Wileńskich ninieysze oświadczenie po nastałey Sądowey rezolucyi wpisać do protokułu podał i ono w tymże protokule własnoręcznie podpisał.*

Że iest w aktach świadczę Ignacy Naborowski Ziem. Wileń. Regent.

Czytano z aktami świadczę Ignacy Okulicz.

Dozwala się drukować, Wilno 1830 d. 27 lut. Cenz. L. Borowski.
